

WIADOMOŚCI SPORTOWE GAZETY PORANNEJ

Nr. 169

Dodatek tygodniowy do Nr. 9037 z dnia 10. listopada 1929.
pod redakcją Narcyza Süßermanna.

Ostatnie podrygi.

ZAINTERESOWANIE LWOWA OGRANICZA SIĘ DO „NIŻSZYCH” SFER. — NIEWESOŁE POŁOŻENIE „RUCHU”. — SYTUACJA LWOWA. — KTO ZASIĄDZIE NA TRONIE?

Lwów, 9 listopada.

Jutrzejsze rozgrywki ligowe mają dla lwowskich klubów decydujące znaczenie. Wprawdzie ani Pogoń, ani też Czarni nie biorą w walkach czynnego udziału, niemniej jednak Lwów z napięciem oczekiwać będzie wieści z warszawskiego i śląskiego placu. Batalja krakowska ma dla nas jedynie drugorzędne znaczenie, ponieważ w losach tronu mistrzowskiego nie jesteśmy dzisiaj bezpośrednio zainteresowani.

Uwaga sportowców Lwiewo grodu koncentruje się przede wszystkim na stolicy państwa.

Tam w Warszawie toczyć się bowiem będzie zacięty bój o egzystencję. IFK, przechrzczonemu ostatnio na „Pierwszy Klub Piłkarski” (1. K. P.) nadarza się ostatnia sposobność wyratowania się przed spadkiem. Katowiczanin mają obecnie 17 punktów, zwyciężając Warszawiankę, miałby wszelkie dane z kapitałem 19 pkt. utrzymać się w szeregach wybrańców ligowych. 1. K. P. ma tylko jedną drogę tj. wygrać! — Partia remisowa nie polepszyłaby sprawy, gdyż zamknąłby się ostatecznie serię gier znalazłby się katowicki klub z gorszym stosunkiem bramek za Czarnymi i Pogonią.

W Warszawie zatem nastąpić może rozstrzygnięcie, kto będzie pierwszym kandydatem do degradacji.

O losach drugiego nieszczęśliwca zadecydować może pośrednio walka Ruchu z Legią.

Po serii nieoczekiwanych sukcesów na stąpiła reakcja i drużyna górnośląska w szybkim tempie utraciła zdobyty teren, spadając coraz niżej. Teoretycznie sytuacja Ruchu nie jest zła, posiada on 17 punktów przy 21 grach, ma więc szanse powiększyć kapitał swój o dalszych 6 punktów. Między teorią a rzeczywistością zachodzi jednak znaczna różnica. Zdobyć potrzebnych punktów zależy bowiem nietylko od Ruchu ale i przeciwników, a ci nie bardzo będą się kwapić z ułatwieniem partnerowi sprawy. Już Legja stanowić będzie ciężką do pokonania przeszkodę, tembardziej, że wojskowi mają z Ruchem porachunki z wiosny. Wnioskując bowiem z ostatnich występów, trudno przypuszczać, by Górnoślązacy dali sobie radę ze stołeczną drużyną, to też wedle wszelkiego prawdopodobieństwa zawody jutrzejsze zakończą się zwycięstwem gości. Czy Ruchowi uda się nadrobić straty na Cracovii i Warszawiance, na to trudno

odpowiedzieć, widoki nie są jednak różowe. Sytuację górnośląskiej drużyny pogarsza jeszcze fakt, że wedle wszelkiego prawdopodobieństwa zwycięskie jej zawody z Garbarnią zostaną anulowane, a wątpliwe należy by w powtórnym meczu udało się Ruchowi odebrać Garbarni obydwie punkty. Pozałam krają pogłoski o niewesołej finansowej sytuacji klubu, mają one nawet pociągnąć za sobą dyskwalifikację z powodu niewiszczania wkładek, co byłoby już ostatecznym debitem ligowego przedstawiciela Król. Huty.

Eliminacja 1. K. P. i Ruchu z Ligi byłaby dla Śląska ciężką klęską i to tem dziwniejszą, że dostarcza on obecnie piłkarstwu polskiemu najlepszych graczy.

NASZE DRUŻYNY.

Słów parę poświęcić musimy jeszcze naszym drużynom.

Czarni ukończyli rozgrywki z 18 punktami i dziś zmuszeni są bezczynnie przyglądać się wydarzeniom, mającym zadecydować o dalszych losach starego klubu. Najkorzystniejszym rozwiązaniem byłaby dla Czarnych klęska 1KP oraz Ruchu a w dalszym ciągu Turystów ewent. Pogoni. Teoretycznie i Czarni zagrożeni są spadkiem, byłoby to jednak związane już z bardzo wielkim pechem.

Pogoń

jest w sytuacji o tyle lepszej, że ma jeszcze możność powiększyć ilość punktów o ile... wygra lub co najmniej zremisuje z Garbarnią. Również w jej interesie leży więc klęska 1KP. Gdyby jeszcze Turysty z dwóch spotkań wynieśli jedynie dwa punkty, to nawet w razie klęski z Garbarnią kwestja byłaby dla Lwowa pomyślnie rozwiązana,

dzięki lepszymu stosunkowi bramek, naturalnie pod warunkiem, że zwycięstwo Krakowian nie wypadłoby w zbyt wielkich rozmiarach

KTO BĘDZIE MISTRZEM.

na to dziś jeszcze odpowiedzi dać nie można. Sytuację wyjaśni do pewnego stopnia jutrzejsze spotkanie Wisła—Warta w Krakowie. Gra toczy się dla obydwu rywali o wysoką stawkę, to też walka będzie bardzo zacięta. Warta wygrywając, wysunęłaby się przed Garbarnię, mając o jeden punkt i o jedną grę więcej. W tym wypadku o losach mistrzostw zadecydowałaby postawa Pogoni w przyszłym tygodniu w Krakowie. Wynik meczu Pogoni z Garbarnią mieć będzie nawet w razie klęski Warty, rozstrzygające znaczenie. W tym wypadku bowiem Wisła uzyska jeszcze szanse zdobycia 31 punktów, co przy lepszym stosunku bramek dałoby jej pierwszeństwo przed Garbarnią, pokonaną ewent. przez Pogoni. Są to jednak kombinacje bardzo niepewne, to też chwilowo jest Garbarnia bezwzględnie najpoważniejszym pretendentem do mistrzowskiego tronu.

Sezon jesienny w Przemyślu.

POLONJA—RUCH 4:1. — DRUŻYNOWY BIEG NA PRZELAJ WYGRYWA POLONJA.

(Od naszego korespondenta).

Przemyśl, w listopadzie.

Polonia — Ruch 4:1 (1:1). Zawody o puchar „N. Głosu Przemyckiego”. Obie drużyny wystąpiły w składach osłabionych. Gra, choć na niskim poziomie, ale prowadzona w bardzo szybkim tempie, obfitowała w momenty naprawdę interesujące. W pierwszej połowie przedstawiał Ruch równorzę-

dniego przeciwnika, a dysponując pewną obroną przypuszczał dość częste ataki pod bramkę Polonii (parę pięknych strzałów schwycił przytomnie Schwarz). Ataki Polonii choć częstsze, nie były dość obmyślane i likwidowane były przez obronę lub dobrze tym razem dysponowanego bramkarza Ruchu Rynkiewiczza. W 30' zdo-

bywa Wawrzakowicz pierwszą i jedyną bramkę dla Ruchu. Rewanżuje się w następnej minucie Sinda z rzutu karnego.

W drugiej połowie gry Polonia energicznie zabiera się do pracy i przy puszcza cały szereg ataków na bramkę Ruchu. Wkrótce zdobywa Bulek 2-gą bramkę dla Polonii. Ruch widocznie osłabiony i zniechęcony nie stawia już należytego oporu, oddając inicjatywę Polonii, która teraz dopiero rozwija grę energiczną i w krótkim odstępie czasu zdobywa dwie dalsze bramki przez Sindę i Kowalskiego.

Oceniając obie drużyny przyznać należy, że Ruch w ostatnim czasie poczynił duże postępy, a w walkach o wejście do kl. A. wyrobił się i wzmocnił. Słabą jego stroną jest ciągle pomoc, obrona pewna, atak wykazuje jeszcze ciągle małą orientację pod bramką przeciwnika.

W Polonii przeciwnie, pomoc ciągle jeszcze jest najsłabszą częścią drużyny; obrona, w której debiutował tym razem Knot, odpowiedziała swemu zadaniu, w ataku zadowolili Bulek, po części także Grzesiak i Kalinowski.

Sędziował dobrze p. Krejcarek.

Drużynowy bieg na przelaj na przestrzeni 3200 m. o mistrzostwo podskrę-

Debüt Lechji w Wilnie.

W WALCE O WEJŚCIE DO LIGI.

Lwów, 9. listopada.

W dniu wczorajszym wyjechała drużyna Lechji do Wilna, gdzie rozegra z tamtejszym Klubem sportowym „Ognisko” zawody finałowe o wejście do Ligi. Spotkanie powyższe jest dla Lechji bardzo ważne, gdyż w razie uzyskania zwycięstwa w Wilnie, zdobędzie ona dwa punkty, przez co zdecydowanie prowadzić będzie w rozgrywkach o wejście do Ligi.

Osiągnięcie sukcesu z „Ogniskiem” nie należy do rzeczy trudnych, gdyż zespół wileński nie przedstawia się zbyt groźnie. Nie znaczy to, że zwycięstwo Lechji jest pewne, gdyż w piłce nożnej o wyniku decyduje częstokroć

przypadek. Również długa i męcząca podróż Lwowiaków, jakoteż obce boisko i publiczność ujemnie wpłynąć mogą na grę Lwówian, tembardziej, że nie posiadają oni jeszcze odpowiedniej rutyny w tego rodzaju spotkaniach. — Spodziewamy się jednak, że drużyna nasza mimo wszystko uzyska zwycięstwo, które ją poważnie zbliży do upragnionego celu, tj. do zdobycia miejsca w Lidze. Do Wilna wyjechała Lechja w swym pełnym składzie, który przedstawia się następująco: Lachowicz, Oracz, Pająk, Bogusz, Kada, Jachura, Małecki, Rusiecki, Czudzak, Kruk, Domiczek.

gu przemyskiego, w ramach nagrody wędrowniej P. K. W. F. odbył się w niedzielę 3 bm. **Pierwsze miejsce** zdobyła Polonja w składzie Piasecki, Łaszczak, Szostak i Meniuk, **drugie Czuwaj** w składzie Adamcio, Aunecki, Bilan, Rosylacz. **Indywidualnie** pierwsze miejsce zajął Adamcio w czasie 10:50 min., 2) Piasecki, 3) Szostak. W ogólnej punktacji pierwsze miejsce zajęła Polonja 74 pkt., 2) Sokół (Jarosław) 26 pkt., 3) Czuwaj 18 pkt.

M. Br.

Zawody strzeleckie

organizuje Z. O. R.

Lwów, 9. listopada.

W niedzielę dnia 10 bm. odbędą się zawody strzeleckie treningowe dla członków ZOR. na strzelnicy wojskowej przy ul. Kleparowskiej, początek o godzinie 9 rano.

Strzelać się będzie tylko z karabinów kal. 22 oraz pistoletów. Broń oraz amunicja na miejscu. Zgłoszenia w d. zawodów na strzelnicę przyjmuje referent sport. ZOR. por. rez. Bolesław Dąbrowski. Fachowych wskazówek oraz pomocy dla początkujących zawodników udzielać będzie kpt. rez. Zygmunt Berzeźnicki. — Zawody odbędą się nawet w razie niepogody, gdyż kryte pawilony zabezpieczają zawodników przed deszczem. — Zarząd Zw. Ofic. Rezerwy wzywa wszystkich swych członków do jawienia się na strzelnicę w dniu zawodów.

Walne Zgrom. Związku Hokeja na lodzie

odbędzie się w poniedziałek 11 b. m.

Lwów, 9. listopada.

Zarząd L. O. Z. H. L. zawiadamia, że doroczne zwyczajne **Walne zgromadzenie** zrzeszonych w nim klubów odbędzie się w **poniedziałek dnia 11 listopada 1929 o godz. 18-tej** względnie w drugim terminie o godz. 18.30 w lokalu **Lwowskiego Towarzystwa Łyżwiarzkiego przy ul. Pełczyńskiej 53**. Delegaci klubów i towarzystw winni posiadać pełnomocnictwa reprezentowanych przez nich klubów sportowych.

Porządek dzienny zebrania jest następujący:

1. Wybór przewodniczącego zebrania.
2. Odczytanie protokołu ostatniego Walnego Zebrania.
3. Stwierdzenie listy delegatów i uprawnionych do głosowania.
4. Sprawozdanie ustępującego Zarządu.
5. Zatwierdzenie sprawozdania Komisji Rewizyjnej.
6. Udzielenie absolutorium z działalności skarbnika i zarządu.
7. Przeprowadzenie wyborów członków Zarządu, Komisji Rewizyjnej i Sądu polubownego.
8. Wnioski Zarządu i członków.

Ruch (Przemyśl)-Świtez.

Lwów, 9. listopada.

Finałowe zawody pow. drużyn o wejście do klasy „A” odbędą się w **niedzielę dnia 10 bm. o godz. 11.30 przedpoł.** na boisku **L. K. S. „Świtez”** u wylotu ul. św. Marcina, dojazd tramwajami 5, 7 i 10.

Powyższe zawody budzą zrozumiałe zainteresowanie ze względu na ostatnie zwycięstwo Ruchu nad Jehudą (Tarnopol) 5:2, Świtez wystąpi w pełnym swym reprezentacyjnym składzie i doloży starań, by z tych zawodów wyjść zwycięzcą i zapewnić sobie pobyt w A-klasie.

Pogoń-Hasmonea

GRAJĄ JUTRO O 11.30.

Lwów, 9. listopada.

W dniu jutrzejszym rozegra Pogoń zawody towarzyskie z Hasmoneą. Spotkanie powyższe, które odbędzie się na boisku Pogoni o godz. 11.30 przedpoł. budzi wielkie zainteresowanie zarówno ze względu na ostatnie sukcesy drużyny ligowej na G. Śląsku, jakoteż z powodu czekającego ją spotkania z Garbarnią. Hasmonea znajduje się dzisiaj wprawdzie „tylko” w kla-

sie A, niemniej jednak, gdy chodzi o przeciwstawienie się swym dawnym towarzyszom, potrafi ona zdobyć się na odpowiedni wysiłek, tak, że zawody jutrzejsze mieć będą zapewne bardzo interesujący przebieg. Obydwie drużyny wystąpią w pełnych składach, w barwach Pogoni ujrzymy po dłuższej przerwie Prasa.

Zawody jutrzejsze poprzedzi spotkanie rezerwy.

Ważne dla narciarzy!

SUCHA ZAPRAWA ROZPOCZYNA SIĘ W PONIEDZIAŁEK.

Lwów, 9. listopada.

Okręgowy Ośrodek W. F. zawiadamia, że z dniem 11 bm. rozpoczyna suchą zaprawę dla **zawodników narciarzy klubów lwowskich**. Zaprawa obejmie tak jak w roku ubiegłym **gimnastykę, oraz marsze i biegi trenujące**. Kierownictwo całej zaprawy obejmie kpt. Lucki Jerzy, reg. w. f. DOK. VI. Gimnastyka prowadzona będzie **dwa razy tygodniowo** w sali gimnastycz-

nej **I. gimnazjum**, przy ul. Kubali, w **poniedziałki i czwartki**, od godz. 19.45 do 21.15. Pierwsza lekcja gimnastyki dnia 11 bm. Dni i godziny treningu biegów zostaną dodatkowo ustalone w porozumieniu z zawodnikami. Zawodnicy winni poddać się z początkiem zaprawy **badaniom lekarskim** w tut. Poradni sportowo-lekarskiej. Zgłoszenia zawodników nadeszła Kluby do **Okr. Ośrodka W. F. do dnia 10 bm.**

Geo Andre o zimowym turnieju lekkoatletycznym.

Lwów, 9. listopada.

Znakomity lekkoatleta francuski, Geo Andre, liczący dziś **ponad 40 lat wieku**, poświęca się obecnie **intensywnej pracy nad udoskonaleniem swych młodszych kolegów**.

W tych dniach rozpiął on listy do klubów, zapytując, jak zamierzają wykorzystać długi okres zimy dla **treningu lekkoatletycznego** i przy tej okazji składając własne swoje w tej mierze projekty.

— Moim jedynym zamiarem, podobnie jak wielu moich kolegów jest, tak wykorzystać okres sześciu miesięcy zimowych, aby w tym czasie nasi lekkoatleci mogli **poprawić swoje błędy**, podnieść poziom techniki szczególnie w tych konkurencjach, w których jesteśmy słabi.

— W okresie zimy jedynie **biegacze długodystansowi** mogą z pożytkiem uprawiać biegi na przelaj, podczas gdy sprinterzy, skoczkowie i specjalści rzutów muszą z konieczności **uprawiać piłkę nożną, koszykówkę, rugby, gry**, w których zawsze ulec

można wypadkowi. Niektórzy lekkoatleci całą zimę poświęcają na **absolutny odpoczynek**.

— Jestem zdania, że wszyscy ci lekkoatleci powinni uprawiać w ciągu zimy **trening w zakresie swoich konkurencji**, aby nie wyjść z formy. Dlatego też chciałbym wezwać do pomocy **wszystkich trenerów i lekkoatletów bez względu na przynależność klubową**, aby razem na wzór **Niemców i Amerykanów** prowadzić pracę zimową. W tym celu musimy zdobyć **odpowiednie sale gimnastyczne**, lub obszerne hale, w których można będzie zainstalować **skocznię, rzutnię oraz bieżnię**, na której będzie można biegać w pantoflach, zaopatrzonych w specjalne kolce. W ciągu zimy dla sprawdzenia postępów pracy zorganizowany zostanie **mecz lekkoatletyczny w hali krytej**.

Powodzenie swego projektu Geo Andre uzależnia w prostej linii od **stanowiska klubów**, które wyrażeniem swej zgody na prowadzenie wspólnej ze wszystkimi pracy zimowej mogą go zrealizować.

Echa przemyskich zawodów kolarskich.

DLACZEGO KOLARZE POGONI NIE STARTOWALI W PRZEMYŚLU?

Lwów, 9. listopada.

(L. Gt.) W niedzielę, dnia 20. października, odbyły się w **Przemyślu zawody kolarskie** na bieżni lekkoatletycznej (t. zw. „torowe”), które organizowała Sekcja kolarska W. C. S. S. „Polonja” w Przemyślu.

W zawodach tych brał udział z Pogoni lwowskiej jedynie **p. Mann Roman**, który w ostatniej chwili dowiedziawszy się o tem, że zawody się odbędą (Pogoń nie otrzymała bowiem do niedzieli żadnego pismemnego zawiadomienia), wyjechał do Przemyśla w niedzielę rano **przed zawodami autem**, użyczonem mu z grzeczności przez jednego z członków Pogoni i mimo

zmęczenia podróżą, zdołał zająć w tych zawodach jedno drugie i jedno trzecie miejsce.

Po powrocie p. Manna do Lwowa, dowiedział się piszący te słowa, że **podczas wspomnianych zawodów** licznie zebrana na boisku sportowa publiczność przemyska zaczęła **głośnymi okrzykami dopominać się o start znanych lwowskich zawodników z Pogoni**, krzycząc: „My chcemy Frösse” itd. i dając przy tem opust swemu **niezadowolaniu** z powodu **niepojawienia się ich na starcie**.

Jak się okazało, przyczyna tego incydentu leżała w tem, że organizatorzy zawodów, którzy je wvdalnie

reklamowali i zdołali dzięki temu zebrać sporą ilość publiczności nie o mieszkali w tej reklamie podkreślać, że na zawody przyjadą **najlepsi lwowscy kolarze** z Frössem, Ignatowiczem, Kiczkiem, Adlerem i Serbeńskim na czele. Tymczasem zarząd sekcji kolarskiej Pogoni, który do soboty godz. 14 nie otrzymał **żadnej wiadomości**, że zawody się odbędą, nie wyznaczył wskutek tego żadnych zawodników na powyższe zawody. Dopiero w sobotę 19. ub. m. o godz. 14 zostało kierownictw Pogoni telefonicznie zawiadomione o zawodach tak, że zawiadomienie zawodników było już niemożliwością, a pismo organizatorów z zaproszeniem na zawody otrzymał sekretarjat Pogoni dopiero w poniedziałek dn. 21. października, a zatem **w dzień po zawodach**.

Organizatorzy, którzy kosztem znanych i cenionych w Polsce całej nazwisk zrobili sobie reklamę i dobrą kasę, nie poczuwali się nawet do obowiązku zawiadomienia na czas **macierzystego kl. zawodników**, których mieli zamiar na zawody sprowadzić i umożliwienia tym zawodnikom startowania, a ponadto nie starali się nawet wytłumaczyć w odpowiedni sposób publiczności przemyskiej przyczyny **niejawienia się zareklamowanych przez siebie zawodników na starcie**, którą sami przez swe niedopatrzienie i obojętność spowodowali.

Pomijając już okoliczność, że na zawody torowe, wzgl. takie, gdzie organizacja opiera się na **poważnych podstawach finansowych**, klub organizujący zawody kontraktuje znanych jeźdźców, a w każdym razie osobiście i listownie komunikuje się z nimi i zapewnia sobie ich współudział, nim zaczyna zawody reklamować to w każdym razie obowiązany jest przynajmniej wcześniej zawiadomić o terminie i programie zawodów.

Tych parę słów posłuży publiczności przemyskiej jako wyjaśnienie powodów niestartowania Lwowian w ostatnich zawodach kolarskich w Przemyślu, a zarazem odczyty może organizatorów „famiłjarnego” urządzania zawodów.

Okr. Kolegium Sędziów piłki nożnej obraduje!

Lwów, 9. listopada.

Nadzwyczajne **Walne Zgromadzenie Okręgowego Kolegium Sędziów** piłki nożnej we Lwowie odbędzie się w **sobotę dnia 9 listopada br. w lokalu LZOPN**, przy ul. Potockiego 10. I. p. o godz. 18-tej z porządkiem dziennym: **Wybór nowego Zarządu**.

W razie braku kompletu następne Walne Zgr. odbędzie się o godzinę później bez względu na ilość obecnych.

Różne.

Niedzielne zawody ligowe prowadzą następujący sędziowie: Warszawianka — I. K. P. — kpt. Bilor, Wisła — Warta — p. Hanke, Ruch — Legja — p. Rutkowski. Spotkanie o wejście do Ligi Lechia — Ognisko prowadzić będzie p. Pański z Grodna.

Karpackie Towarzystwo Narciarzy wzywa swoich zawodników do wzięcia udziału w suchej zaprawie, która odbywać się będzie w **poniedziałki i czwartki** od godz. 19.45 do 21.15 w sali gimn. I. ul. Kubali od dnia 11-go bm. począwszy.